

Chcą zmiany sposobu ustalania płacy minimalnej

17 lipca 2011

– Nie chcemy, aby płaca minimalna była uzależniona od widzimisię polityków, ale od wielkości PKB – mówi Piotr Duda, pełnomocnik Komitetu Obywatelskiego Inicjatywy Ustawodawczej ustawy o zmianie ustawy z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę.

W poniedziałek 18 lipca do sejmu trafią listy z podpisami 300 tysięcy obywateli popierających projekt ustawy o podniesieniu płacy minimalnej. Projekt przygotowała „Solidarność”. O godz. 10.00 pełnomocnik Komitetu Piotr Duda wraz z delegacją przekażą Marszałkowi Sejmu RP Grzegorzowi Schetynie zebrane przez „Solidarność” podpisy. W skład delegacji wejdą: zastępca przewodniczącego KK Jerzy Wielgus i zastępca pełnomocnika Komitetu Henryk Nakonieczny.

Związek miał 3 miesiące na zebranie 100 000 podpisów pod projektem uchwały. Zabrano ich około 300 000 podpisów. – Nie chcemy, żeby rosło pokolenie młodych ludzi, którzy pracują za grosze, za które nie da się żyć – podkreśla Duda. – Ilość zebranych podpisów świadczy o tym, że Polacy chcą faktycznych zmian w tej kwestii – dodaje.

Celem przygotowanej przez związek ustawy jest stopniowe podwyższanie minimalnego wynagrodzenia, do wysokości 50% przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w tempie zgodnym z tempem wzrostu gospodarczego. Dokładniej: wysokość minimalnego wynagrodzenia będzie ulegała szybszemu zwiększaniu w przypadku wzrostu PKB o co najmniej 3%, natomiast jeśli wzrost gospodarczy będzie niższy lub będzie miał wartość ujemną, minimalne wynagrodzenie będzie ustalane według dotychczas przyjętych zasad. Ustawa nie zagraża budżetowi państwa, nie wpłynie również na sytuację na rynku pracy. Za to

sprawi, że faktyczne wpływy do budżetu będą wyższe.

Pierwsze czytanie obywatelskiego projektu ustawy powinno zostać przeprowadzone w terminie 3 miesięcy od daty wniesienia projektu ustawy do Marszałka Sejmu.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)